

# MŁODE WINO W NOWYCH BUKŁAKACH

Zac Poonen

W Ewangelii Łukasza 5:38, Jezus powiedział, że młode wino należy wlewać do nowych bukłaków. Testowane jest tutaj nasze posłuszeństwo. Jako młode wino, walczymy z grzechem, ale wlewanie do nowych bukłaków oznacza walkę z tradycjami religijnymi, które unieważniają Boże Słowo, bo znacznie trudniej jest się uwolnić od ludzkich tradycji niż od grzechu! Jednak Królestwo Boże posiadają tylko ci gwałtownicy, którzy tego dokonają (Mat 11:12), bo religijne tradycje można usunąć tylko przez radykalne cięcia.

Jezusa nie ukrzyżowano z powodu tego, że sprzeciwiał się grzechowi, ale dlatego, że sprzeciwiał się tradycjom religijnym, które wyparły w Izraelu Słowo Boże (Mk 7:1-13). Wyganiając ze świątyni handlarzy zarabiających tam pieniądze w imię tradycji religijnej, Jezus ujawnił obłudę przywódców religijnych i nonsens ich tradycji. To Jego gorliwość o czystość domu Bożego do tego stopnia rozwścieczyła przywódców religijnych, że postanowili Go ukrzyżować. Rzeczą nieuniknioną jest, że oni będą chcieli ukrzyżować także nas, za głoszenie nauk o nowym winie i braniu własnego krzyża. Jeśli jesteś zdecydowany trwać w Prawdzie i głosić, że nowe wino musi zostać wlane do nowych bukłaków, to liczyć się ze sprzeciwem przywódców, każdej denominacji na tym świecie.

Dlaczego Jezus powiedział, że młodego wina nie można wlewać do starych bukłaków? Dlatego, że stare bukłaki nie są elastyczne i niechybnie by się rozerwały. Stary bukłak jest użyteczny tylko wtedy, gdy chcesz do niego wlać stare wino, ale w ogóle nie nadaje się do młodego wina. Żydowski system religijny, czyli stary bukłak, Bóg dał kiedyś Mojżeszowi, aby przechowywał w nim stare wino. Jednak gdy przyszedł Jezus i ustanowił Nowe Przymierze, to zaczął być potrzebny nowy bukłak, gdyż stare musiało odejść. Jezus powiedział, że nie można łątać starej szaty kawałkami nowego materiału, ponieważ podarłaby to ubranie (Łuk 5:36).

Można myśleć, że przez bycie chrześcijaninem, pozbyliśmy się już starego bukłaka, bo teraz mamy nowy bukłak, którym jest zbór chrześcijański. Jednak gdy przypatrzemy się szczegółowo temu, co nazywamy zbozem, to możemy być poważnie zaskoczeni ilością cech, typowych dla starego bukłaka, które w nim znajdziemy. Oto tylko trzy przykłady, bo jest ich znacznie więcej.

**Przykład pierwszy.** Żydzi mieli kapłanów z plemienia Lewitów, którzy wykonywali wszystkie czynności religijne, gdyż nie każdy Żyd mógł być kapłanem. Jednakże w Nowym Przymierzu wszyscy odrodzeni ludzie są kapłanami (1Ptr 2:5; Obj 1:6). Pomimo, że jest to prawda w którą teoretycznie wierzy większość wierzących, to jednak praktykuje ją tylko niewielu. Prawie każda grupa chrześcijańska ma swojego "kapłana", "pastora", "namaszczonego sługę" lub etatowego pracownika, który prowadzi Boży lud dokładnie w taki sam sposób, jak Lewici w Izraelu. Tylko owi "Lewici" mogą chrzczyć, nauczać, usługiwać przy wieczerzy. Ci „Lewici” są opłacani z dziesięcin Bożego ludu. Ze spotkań kościoła robią przedstawienia jednego aktora, nie pozostawiając miejsca na usługi Ciała Chrystusa. Tatr jednego aktora to stary bukłak. W Nowym Przymierzu, każdy wierzący może pić młode wino, może być namaszczony Duchem Świętym i może mieć dary Ducha. Spotkanie powinno zaczynać dwóch lub trzech proroków, jeden lub dwóch może mówić w obcych językach pod warunkiem, że ktoś je będzie wykładał. Aby budować kościół, na spotkaniu wolno prorokować każdemu wierzącemu. Tak wygląda nowy bukłak (1Kor 14:26-31).

Nowe wino to życie w miłości, które jest opisane w 1 Liście do Koryntian 13, a nowy bukłak jest opisany w kolejnym 12 i 14 rozdziale tego listu. Niestety, bardzo niewielu wierzących chce żyć według takich zasad. Większość jest zadowolona ze starego bukłaka i opłacania "Lewitów".

**Przykład drugi.** Żydzi mieli swoich proroków, którzy zajmowali się szukaniem Bożej woli w różnych sprawach, jeżeli tylko mieli Ducha. Jednak w Nowym Przymierzu, prorocy mają inną misję, którą jest budowanie Ciała Chrystusa (Ef 4:11-12). Dzisiaj wszyscy wierzący mogą otrzymać Ducha Świętego i nie muszą już udawać się do proroków, żeby poznać Bożą wolę dla swojego życia (Hebr 8:11; 1J 2:27). Jednak wielu wierzących żyje wciąż w starym bukłaku i chodzi pytać "męża Bożego" co mają robić lub kogo poślubić.

**Przykład trzeci.** Żydzi byli rozrzuconą grupą ludzi z siedzibą główną w Jerozolimie, której przewodził arcykapłan. Mieli świecznik z siedmioma ramionami, które wychodziły z jednego trzonu (2Moj 25:31-32). Tak wygląda stary bukłak. W Nowym Przymierzu Jezus jest arcykapłanem, jedyną siedzibą jest Boży tron, a każda lokalna społeczność jest oddzielnym świecznikiem, który nie ma żadnych ramion. Wyraźnie widzimy w Księdze Objawienia 1:12-20, gdzie siedem niezależnych świeczników, reprezentuje siedem lokalnych zborów, w przeciwieństwie do żydowskiej Menory.

Jezus jako icj Głowa, przechadza się pośród świeczników. W tamtym czasie, nie było tam żadnego papieża, ani naczelnego biskupa, ani przełożonego całej denominacji. Nigdzie na ziemi nie było żadnego zwierzchnika starszych zborów, który w każdej sprawie miałby ostateczny głos. Każdy lokalny zbor był zarządzany przez starszych, którzy byli odpowiedzialni przed Panem, jako ich Głową. Jednak dzisiaj widzimy wokół nas mnóstwo Chrześcijan, którzy są członkami jakichś denominacji (stary bukłak), mających własną nazwę. Są też grupy, które twierdzą, że są niezależne, ale posiadają wszystkie cechy korporacji religijnej. To wszystko jest starym bukłakiem.

W lokalnym kościele, Bóg ustanowił nowy bukłak, żeby uniknąć szerzenia się korupcji. Gdyby siedem zborów Azji Mniejszej były częściami jednej denominacji, to Nikolaici i zwolennicy nauk Bileama skorumpowałyby wszystkich, fałszywymi prorocत्वami Izebel (Obj 2:14-15,20) i ich nauki trafiły by do wszystkich siedmiu zborów. Smyrna i Filadelfia pozostały czyste tylko dlatego, że te zbory były oddzielnymi świecznikami. Jeśli chcesz zachować swoje zgromadzenie w czystości, to pozbądź się starego bukłaka swojej denominacji.

*The new wine in new wineskins*

ł. [www.chlebznieba.pl](http://www.chlebznieba.pl) ©